ILUSTROWANY
KURIER POLSKI
Cena 20 gr
ROK IX (1953) Środa, 1 lipca Nr 155 (2656)

LEPSZĄ I WYDAJNIEJSZĄ PRACĄ
jeszcze silniejszym zwarciem Frontu Narodowego
odpowiemy na prowokacje wrogów pokoju w Berlinie

Ludzie pracy miast i wsi na odbywających się w dalszym ciągu masowych zebraniach z najwyższym oburzeniem piętnują nikczemną prowokację wrogów pokoju w Berlinie.

Załogi wielu zakładów pracy w listach kierowanych do swych towarzyszy w Niemieckiej Republice Demokratycznej wyrażają swą solidarność z walką wszystkich postępowych sił narodu niemieckiego o pokój, o zjednoczone i demokratyczne Niemcy.

Robotnicy Fabryki Samochodów Ciężarowych im. Bolesława Bieruta w Lublinie zgromadzeni na masówce protestacyjnej uchwalili wysłanie listu do załogi zakładów samochodowych w Niemieckiej Republice Demokratycznej. W liście czytamy m. in.:

„Potępiamy haniebne wystąpienia prowokatorów, którzy pragnęli rozpalić w Niemieckiej Republice Demokratycznej zarzewie wojny.

Z zadowoleniem przyjęliśmy fakt, że dzięki stanowczej postawie szerokich mas narodu niemieckiego zlikwidowano antypokojowe prowokacje wywołane przez wrogów pokoju.

Czujnością i walką, coraz większym rozmachem pokojowego budownictwa odpowiemy na niecne zamiary podżegaczy wojennych, którzy od lat pragną wywołania nowej rzezi światowej.

Jesteśmy z wami, towarzysze Niemieckiej Republiki Demokratycznej, razem z wami będziemy walczyć nieugięcie o nasz wspólny cel — o trwały pokój między narodami."

*

W przerwie między zmianami budowniczowie potężnej inwestycji Planu 6-letniego, huty im. Bolesława Bieruta, zgromadzili się na masówce przed wielkimi piecami, aby ostro potępić niecne prowokacje berlińskie.

Z oburzeniem i okrzykami „Precz z podżegaczami wojennymi" przyjmują zebrani słowa wstępujących na trybunę towarzyszy pracy, którzy naświetlają wypadki berlińskie.

W uchwalonej rezolucji budowniczowie wielkiego kombinatu hutniczego wyrażają głęboką solidarność z robotnikami NRD w ich walce o zjednoczone, pokojowe i demokratyczne Niemcy.

25.415 cegieł w ciągu 6 godzin dla uczczenia 22 Lipca

Dla uczczenia Święta 22 Lipca oraz rocznicy uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — na budowie w Kraśniku dwie dwójki junackie, w skład których wchodzą :murarz Leonard Kundzik i podręczny Henryk Bolesta oraz murarz Henryk Romański i podręczny Zygmunt Deputel, uzyskały znakomity wynik w murarce, układając w ciągu 6 godzin — 24.415 sztuk cegieł.

Przemówienie Bolesława Bieruta w prasie radzieckiej

MOSKWA (PAP). Cała prasa radziecka zamieściła przemówienie Prezesa Rady Ministrów PRL, Bolesława Bieruta, wygłoszone dnia 28 czerwca na uroczystości z okazji „Święta Morza" w Gdyni.

Trakt Starej Warszawy rośnie z dnia na dzień

Budowniczym traktu Starej Warszawy realizującym zobowiązania, podjęte dla uczczenia Święta 22 Lipca, dużą pomoc okazuje społeczeństwo stolicy. Codziennie przybywają na Rynek grupy z poszczególnych zakładów pracy, aby brać udział w robotach pomocniczych.

W okresie ostatniego tygodnia największe zmiany uwidoczniły się na ul. Piwnej, na odcinku od Pl. Zamkowego do ul. Zapiecek. Pozostały już tam niewielkie ilości rusztowań na kamieniczkach pod nr 28 i 30. W pozostałych kamieniczkach wykańczane są obecnie wnętrza sklepów i ostatnich portali, poza tym układane są chodniki z płyt piaskowcowych.

Na ul. Zapiecek po nieparzystej stronie, artysta-plastyk Edmund Burke zakończył prace przy zdobieniu elewacji. Na Rynku Staromiejskim elewacje kamieniczek wykańczane są przez artystów-plastyków, kamieniarzy i pozłotników. W ostatnich dniach do kilku wykończonych już elewacji ozdobionych w technice graffito, przybyły freski wykonane przez artystę-plastyka Jana Zamoyskiego. Jest to elewacja kamienicy nr 40 po stronie Dekerta.

Poza tym wykonane zostały złocenia na kamienicy Fukiera, jak również na kamienicy Baryczków. Na kamienicy mieszczącej Muzeum Starej Warszawy popularny Murzynek otrzymał złocone kolczyki i naszyjnik.

Ponad 3.500 rodzin chłopskich osiedliło się w tym roku na Ziemiach Zachodnich

W bież. roku na Ziemiach Zachodnich osiedliło się przeszło 3,500 rodzin chłopskich ze wsi gęsto zaludnionych i oddalonych od ośrodków przemysłowych. Wiele z tych rodzin znalazło pracę w Państwowych Gospodarstwach Rolnych. Liczne rodziny osiedliły się w spółdzielniach produkcyjnych lub objęły samodzielne pełnorolne gospodarstwa.

Najwięcej rodzin chłopskich wyjechało na ziemie zachodnie z województw: kieleckiego i łódzkiego.

Na Ziemiach Zachodnich istnieją jeszcze duże możliwości osiedlenia. W PGR-ach i w Państwowych Gospodarstwach Leśnych przygotowano dla nowych osadników ponad 4.300 mieszkań pracowniczych. W spółdzielniach produkcyjnych i w gromadach czeka na osadników 2.500 wolnych zagród.

Depesza Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta do Waltera Ulbrichta

Do
Towarzysza Waltera Ulbrichta
Sekretarza Generalnego
Niemieckiej
Socjalistycznej Partii Jedności
Berlin

Z okazji 60 rocznicy Waszych urodzin przesyłamy Wam braterskie pozdrowienia i życzenia długich lat życia i pracy dla dobra niemieckiej klasy robotniczej, narodu niemieckiego i sprawy pokoju.

W imieniu Komitetu Centralnego
Polskiej
Zjednoczonej Partii Robotniczej
BOLESŁAW BIERUT

Z uroczystości „Święta Morza"



Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut i Marszałek Polsl ty Rokossowski wśród marynarzy. (Foto

Bolesław Bierut - pierwszym delegatem pracowników łączności na III Kongres Związków Zawodowych

W dniach 27 i 28 czerwca br. obradował w Warszawie Krajowy Zjazd Delegatów Zw. Zaw. Pracowników Łączności. W czasie obrad podsumowano dotychczasowe osiągnięcia Związku, wytyczono zadania na przyszłość oraz dokonano wyboru nowych władz i delegatów na III Kongres Związków Zawodowych.

Pierwszym delegatem na Kongres wybrany został wśród ogromnego entuzjazmu Przewodniczący KC PZPR, Prezes Rady Ministrów — Bolesław Bierut. Uczestnicy zjazdu wystosowali do Nauczyciela polskich mas pracujących list, w którym proszą go o przyjęcie wyboru oraz zapewniają, że dołożą wszystkich sił, by w pełni wykonać zadania planu w dziedzinie łączności.

W czasie obrad podsumowano m. in. nasze osiągnięcia w zakresie poczty, telekomunikacji i radiofonii. Poważnie rozwinęła się sieć urzędów i agencji pocztowych. **Jedna agencja pocztowa przypada dziś na 4.600 mieszkańców, gdy przed wojną placówka pocztowa obsługiwała przeciętnie ok. 7 tys. osób.** W dziedzinie telekomunikacji nastąpił w latach 1949—1952 wzrost usług o 78,1 proc. M. in. dokonuje się obecnie 3,5 raza więcej połączeń międzymiastowych niż przed wojną.

Ilość kabli dalekosiężnych, oddanych do użytku w ciągu I półrocza br., dorównuje długości kabli ułożonych w ciągu całego 20-lecia w Polsce przedwrześniowej.

Duże osiągnięcia mamy również w zakresie radiofonizacji kraju, szczególnie w radiofonii przewodowej. Tak np. ilość zainstalowanych głośników wzrosła ze 171,5 tys. w roku 1949 do ok. 420 tys. w roku ub.

W najbliższych latach nastąpi dalszy poważny rozwój środków łączności. Do roku 1960 powstanie około 250 nowych placówek pocztowych. Liczba abonentów telefonicznych będzie 3.5 raza wyższa niż w roku 1939. Na najważniejszych liniach międzymiastowych zastosowane zostaną tzw. kable koncentryczne, umożliwiające równoczesne prowadzenie kilkuset rozmów telefonicznych. Kablami tymi będzie można również dokonywać wymiany lokalnych programów telewizyjnych.

Na zjeździe stwierdzono, że dla wykonania tych zadań niezbędne jest dalsze usprawnienie współzawodnictwa pracy.

Narada przewodniczącyc[h] Woj. Rad Narodow[ych] w sprawie przyg[otowań] do kampanii żniwno-omłoto[wej]

Dla omówienia ... rolnictwa do sz... przeprowadzeni... omłotowej, odby... czerwca rb. w U... strów narada prz... zydiów wojewód... wych.

W czasie narady ... rad narodowych i k... omłotowych w realiz... uchwały Prezydium ... wie przygotowania i ... nia tegorocznej kamp... omłotowej.

Na podstawie wyni... przeprowadzonej w ... dokonano analizy s... rolnictwa do tej ... kampanii rolniczej. ... dotychczasowe osią... lając ujawnione br... lono najważniejsze ... stoją przed radami ... okresie przedżniwnym ... kampanii żniwno-...

Naradzie przewod... Rady Ministrów Wła... ski. Wzięli w niej ud... kretarz KC PZPR — E... kowski, minister Państw... darstw Rolnych — Hilary C... min. rolnictwa — Jan ... szef Urzędu Rady Ministrów ... mierz Mijal oraz przedstawic... nych zainteresowanych resortów ... stwowych, urzędów, instytucji i or... nizacji społecznych.

Inicjator Czynu Lipcowego realizuje swoje zobowiązania

O pierwszych sukcesach uzyskanych w realizacji zobowiązań melduje załoga węzła kolejowego Kraków — Płaszów, która do Czynu Lipcowego wezwała kolejarzy całego kraju.

W czołówce znajdują się załogi służby ruchu. Ich postanowienie podniesienia regularności biegu pociągów pasażerskich do 99 proc. zostało przekroczone o ponad 0,5 proc., średni postój wagonów ograniczony już został do 9,3 godz., zamiast — jak przewidywało zobowiązanie — do 11,5 godz. O ponad 2 proc. przekroczyła swoje zobowiązanie załoga służby towarowej, która regularność pociągów towarowych zwiększyła do ok. 97 proc.

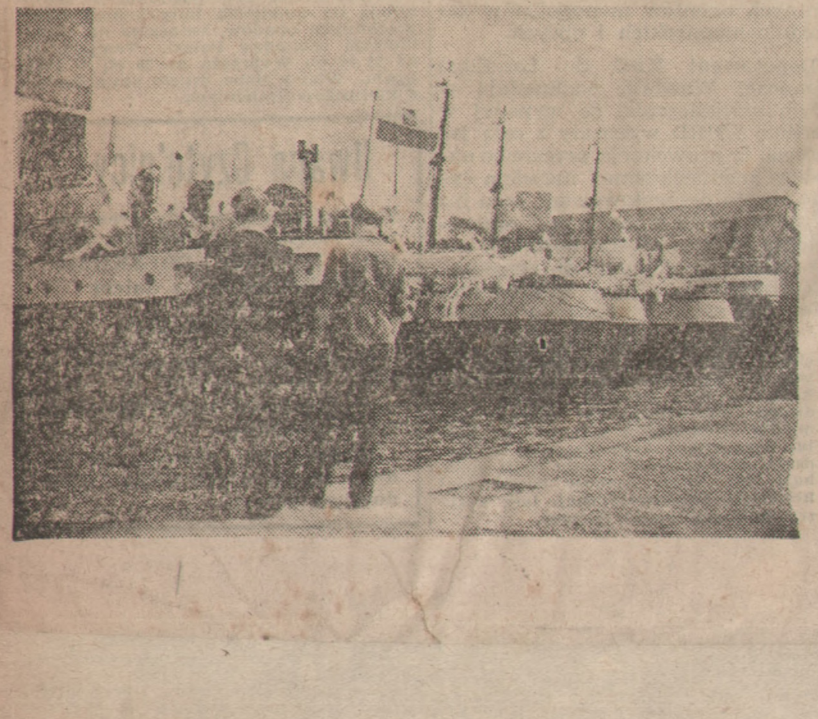
Poważne sukcesy notują drużyny ustawiaczy, które zobowiązały się pracować bezawaryjnie. Dzięki wysiłkom znanych przodowników pracy, kierowników zespołów ustawiaczy: Bolesława Hasa, Teofila Ganstoła i Jana Jakubca od chwili podjęcia zobowiązań wszystkie manewry wagonów osobowych i towarowych wykonano bezawaryjnie.

Szczególną opieką otaczają kolejarze krakowscy pociągi ze sprzętem i materiałem budowlanym przeznaczonym dla załóg wznoszących obiekty kombinatu Nowa Huta. Przesyłki te kierowane są bez jakichkolwiek postojów do Nowej Huty. Ostatnio poza pracą planową załoga węzła kolejowego Kraków — Płaszów zestawiła i odprawiła na teren kombinatu skład wagonów długości 950 metrów.

Nowe jednostki oddane do eksploatacji

W dniu 27 czerwca w Stoczni Gdańskiej odbyła się uroczystość spuszczenia na wodę rudowęglowca na 18 dni przed terminem. Równocześnie oddano do eksploatacji 2 rudowęglowce i 3 trawlery wybudowane w Stoczni Gdańskiej. Na uroczystość przybył minister przemysłu maszynowego inż. Tokarski.

Na zdjęciu: 2 nowe rudowęglowce i 3 trawlery przekazane do eksploatacji przez załogę Stoczni Gdańskiej. (Foto — CAF)



10 lipca spotkają się w Waszyngtonie ministrowie spraw zagranicznych W. Brytanii, Francji i USA

NOWY JORK (PAP). Jak donoszą z Waszyngtonu, sekretarz stanu USA Foster Dulles oświadczył na konferencji prasowej, że spotkanie ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Francji i Stanów Zjednoczonych odbędzie się w Waszyngtonie około 10 lipca br.

85 tysięcy górników uczestniczy w Czynie Lipcowym

Według dotychczasowych niepełnych jeszcze obliczeń, liczba pracowników przemysłu górniczego, którzy zadeklarowali swój udział w Czynie Lipcowym, sięga 85 tys.

Ponad 30 tysięcy stanowią górnicy zatrudnieni bezpośrednio w przodkach węglowych. Tysiące współzawodniczących pogłębia w zobowiązaniach lipcowych swoje zadania długookresowe, inni postanawiają walczyć o przełamanie trudności hamujących pełną realizację zadań planu.

Z niemniejszym entuzjazmem, jak do podejmowania zobowiązań lipcowych, przystąpiły załogi kopalń do ich realizacji. Walka o dodatkowe tony węgla przebiega szerokim frontem. Decydujące znaczenie w tej walce mają dalsze usprawnienia organizacyjne, szerokie upowszechnienie najbardziej wydajnych metod pracy, pełniejsze wykorzystanie nowoczesnych mechanizmów i urządzeń technicznych, podnoszenie kwalifikacji zawodowych załóg oraz ich uświadomienia politycznego i głęboka troska o sprawy bytowe górnika i jego rodziny.

Wiele załóg kopalnianych uzyskuje już pierwsze pomyślne wyniki w realizacji zobowiązań lipcowych.

Katastrofalne skutki powodzi w Japonii

Agencja Reutera podaje z Tokio dalsze szczegóły katastrofalnej powodzi, która nawiedziła wyspę Kiusziu. Stwierdzono już śmierć około 500 osób. Ponadto zaginęło około 7.000 osób. Blisko 900 odniosło rany. Przeszło milion mieszkańców Kiusziu pozostało bez dachu nad głową.

Ponad 100 ofiar olbrzymiej eksplozji

NOWY JORK (PAP). Prasa donosi, że w dniu 30 czerwca w mieście Guatemala la Nueva (stolicy Gwatemali) nastąpiła z niewyjaśnionych na razie przyczyn katastrofalna eksplozja, która zniszczyła około 50 domów mieszkalnych i dwa hotele. Według przybliżonych obliczeń, liczba zabitych wynosi 100 osób, a rannych co najmniej 200. Dotychczas spod gruzów wydobyto zwłoki 42 ofiar.

Oddziały Zaopatrzenia Robotniczego w służbie mas pracujących

Krajowa Konferencja aktywu gospodarczego i związkowego wytyczyła drogi dalszego rozwoju OZR-ów

WARSZAWA (PAP) W stolicy obradowała 26 czerwca pierwsza krajowa konferencja aktywu gospodarczego i związkowego Oddziałów Zaopatrzenia Robotniczego. Celem narady było podsumowanie przeszło dwuletniej działalności OZR-ów, krytyczne przeanalizowanie ich dotychczasowej pracy oraz wytyczenie dróg rozwoju tych placówek.

W konferencji uczestniczyli m. in. wicepremier Rady Ministrów Tadeusz Gede, zast. przewodn. Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego min. Eugeniusz Szyr, ministrowie oraz przedstawiciele zainteresowanych resortów gospodarczych i czołowi działacze ruchu związkowego z sekretarzem CRZZ Marianem Czerwińskim na czele.

BILANS DOTYCHCZASOWEJ DZIAŁALNOŚCI

Bilansując dotychczasową działalność Oddziałów Zaopatrzenia Robotniczego, na naradzie stwierdzono, iż na terenie kraju istnieje dotąd 529 OZR-ów przy zakładach zatrudniających łączną liczbę 1 miliona 152.000 robotników. **Prowadzą one 1175 stołówek, 1363 bufety oraz gospodarstwa pomocnicze o ogólnym obszarze 26.500 ha.** Przyzakładowy tucz OZR-ów wynosi obecnie 24 tys. sztuk trzody chlewnej. OZR-y prowadzą ponadto 732 punkty usługowe i naprawcze oraz 380 sklepów i kiosków z artykułami przemysłowymi i spożywczymi.

PRZODUJĄCE OZR-y

Do takich oddziałów zaopatrzenia robotniczego należy OZR budowniczych Kombinatu Nowa Huta. Oddział ten prowadzi 45 stołówek, wydając dziennie 2,5 tys. obiadów i tyleż śniadań oraz 600 śniadań barowych. OZR budowniczych Nowej Huty prowadzi prócz tego kilka punktów sprzedaży, w których robotnicy mają możność nabycia na raty takich artykułów, jak radioodbiorniki, rowery, motocykle itp. — **Obrót miesięczny OZR w Nowej Hucie sięga 3 miln. zł.**

ŹRÓDŁA POPEŁNIONYCH BŁĘDÓW

Jak stwierdził w swym referacie min. Szyr oraz jak podkreślili liczni uczestnicy dyskusji, nie wszystkie jednak spośród istniejących OZR-ów potrafiły tak zorganizować i poprowadzić swą pracę, by jak najwszechstronniej wypełniać postawiony przed sobą cel — którym jest stałe jak najlepsze zaspokajanie ciągle rosnących potrzeb klasy robotniczej.

W zakładach, w których pracownicy OZR zostali dobrani przypadkowo, gdzie dyrekcje nie rozumieją lub nie doceniają ważnej roli OZR, nie rozwinęły one dotąd w należytym stopniu swej działalności.

Uczestnicy narady dużo uwagi poświęcili biurokratycznemu stosunkowi do spraw OZR, poszczególnych dyrekcji zakładów, przy których istnieją oddziały zaopatrzenia robotniczego.

O PRAWIDŁOWE ZAOPATRZENIE LUDZI PRACY

W oparciu o wnikliwą analizę dotychczasowych braków i błędów w pracy OZR **uczestnicy narady stwierdzili, iż w pracy nad dalszym rozwojem tych tak ważnych placówek konieczne jest szersze i powszechniejsze korzystanie z bogatych doświadczeń Związku Radzieckiego,** gdzie szeroko rozwinęły te placówki swą działalność, wypełniając chlubnie postawione przed nimi zadania. Podkreślano konieczność zwrócenia szczególnej uwagi na rozwój OZR w budownictwie, kolejnictwie i żegludze, gdzie ze względu na specyficzne warunki istnieje konieczność obsługiwania pracowników w ruchu, a nie w stałych zakładach pracy.

Na zakończenie mówca stwierdził, iż przygotowywane są obecnie zarządzenia przewodniczącego PKPG, dotyczące wzorcowych schematów organizacyjnych OZR w zależności od ich wielkości. Przygotowywane są również projekty uregulowania problemów płac i premiowania pracowników OZR.

Krajowy zjazd Zw. Zaw. Pracown. Służby Zdrowia zakończył obrady

WARSZAWA (PAP). W czasie obrad III Krajowego Zjazdu Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia, który odbył się ostatnio w Stolicy, ponad 250 przedstawicieli ogniw związkowych z całego kraju podsumowało całokształt dotychczasowej działalności Związku, wytyczyło plan pracy na najbliższą przyszłość oraz dokonało wyboru delegatów na II Kongres Związków Zawodowych. Wśród ogromnego entuzjazmu i długotrwałych owacji uczestnicy Zjazdu, w imieniu 170-tysięcznej rzeszy pracowników Służby Zdrowia, jednogłośnie wybrali Przewodniczącego KC PZPR, Prezesa Rady Ministrów — Bolesława Bieruta pierwszym delegatem na Kongres.

W obradach Zjazdu uczestniczyli: z-ca członka Biura Politycznego KC PZPR — [illegible] Matuszewski, przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych — Wiktor Kłosiewicz oraz minister Zdrowia — dr Jerzy Sztachelski.

Na Zjeździe podkreślono szereg [illegible] osiągnięć polskiej służby zdrowia, czego wyrazem jest m. [illegible] statystyki [illegible] naturalny, który wzrósł [illegible] na tysiąc mieszkańców [illegible] spadek liczby zgonów. [illegible] powstają wciąż nowe [illegible] oraz nowe ośrodki zdrowia [illegible] i na wsi rozwija [illegible] porodowych [illegible] rosną [illegible] lekarskie i pielęgniarskie.

[illegible] podkreślono [illegible] korzyści płynące ze stosowania przodujących doświadczeń [illegible] radzieckiej służby zdrowia.

[illegible] Zjazdu zebrani wśród [illegible] uchwalili tekst [illegible] do Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta, w którym zapewniają, że w myśl Jego wskazań [illegible] pracy [illegible] coraz wyższy poziom.

Tajne rokowania między USA a Li Syn Manem

PEKIN (PAP). Specjalny korespondent agencji Nowych Chin podał w dniu 28 czerwca z Kaesongu, że wszystkie oznaki świadczą o tym, iż tajne rokowania między Stanami Zjednoczonymi a Li Syn Manem w sprawie zawarcia tak zwanego paktu bezpieczeństwa wzajemnego dobiegają końca.

Stosowana przez Amerykanów wobec Li Syn Mana polityka pobłażania — stwierdza korespondent Nowych Chin — jest bardzo niebezpieczna. Niebezpieczeństwo to zarysowuje się obecnie zupełnie wyraźnie.

Już jutro

rozpoczynamy druk nowej powieści rysunkowej o fascynującej fabule

„AG-250 zawodzi"

Sesja naukowa Polskiej Akademii Nauk obradowała W Nowej Hucie

Pierwszy dzień prac rozpoczętej dnia 29 czerwca br. w Nowej Hucie sesji naukowej Polskiej Akademii Nauk, wypełniło posiedzenie naukowe wydziału IV nauk technicznych PAN, któremu przewodniczył sekretarz naukowy tego wydziału — prof. W. Nowacki.

Uczestnicy sesji wysłuchali szeregu referatów naukowych. Członek PAN prof. dr. inż. R. Cebertowicz wygłosił referat pt. **„Grunty budowlane w Nowej Hucie w związku z dalszym prowadzeniem robót".** Inż. H. Janczewski, dyrektor biura pełnomocnika Rządu do spraw budowy Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina w Warszawie w referacie pt. **„Zaplecze materiałowe i wytwórcze w Jelonkach"** oraz dr inż. St. Dyżewski, dziekan wydziału budownictwa przemysłowego Politechniki Warszawskiej w referacie pt. **„Możliwości wykorzystania doświadczeń Jelonek do niektórych jednostek zaplecza Nowej Huty"** — wskazali na wielkie możliwości przeniesienia na teren Nowej Huty i na inne tereny wielkich budowli socjalizmu cennych doświadczeń budowniczych radzieckich.

Referat pt. **„Postępowe metody wywykonawstwa masowych robót betonowych i żelbetonowych"** wygłosił dr inż. B. Bukowski, profesor Politechniki Gdańskiej.

W dyskusji nad wygłoszonymi referatami, w której zabierali głos pracownicy nauki i budowniczowie Nowej Huty omówiono szeroko możliwości wykorzystania przedstawionych w referatach osiągnięć i doświadczeń nauki, wskazując jednocześnie na szereg problemów praktycznych, które stają przed nauką polską do rozwiązania.

Drugi dzień sesji Polskiej Akademii Nauk w Nowej Hucie wypełniło posiedzenie naukowe komitetu inżynierii lądowej PAN. Przewodniczył posiedzeniu członek PAN, przew. kom. inż. lądowej PAN, prof. W. Żenczykowski.

Przed zakończeniem prac sesji do jej uczestników przemówił w imieniu załogi budowniczych kombinatu Nowa Huta przodownik pracy, betoniarz Józef Kraj.

„Obecna sesja Polskiej Akademii Nauk — oświadczy on m. in. — ma szczególnie doniosłe znaczenie zarówno dla całości budowy kombinatu, jak i dla budującej go załogi. Otwiera ona bowiem szerokie możliwości zacieśnienia współpracy naukowców z bezpośrednimi wykonawcami.

Pragnę was zapewnić, towarzysze, że my, budowniczowie naszego ukochanego kombinatu, będziemy w coraz lepszym stopniu przyswajać naukowe metody pracy i coraz więcej będziemy korzystać z waszych osiągnięć naukowych dla przyśpieszenia ukończenia budowy podstawowej inwestycji Planu 6-letniego, jaką jest Nowa Huta.

W realizacji naszych zadań kroczyć będziemy nieugięcie za wskazaniami naszego ukochanego nauczyciela, towarzysza Bolesława Bieruta."

Zjazd rzemiosła w Toruniu

W Toruniu odbył się zjazd rzemiosła zrzeszonego w Okr. Zw. Cechów. Ze względu na rozpoczynające się w tymże dniu uroczystości Roku Kopernikowskiego — zjazd ten nabrał szczególnego znaczenia. Około 500 osób zgromadziło się w auli Technikum Budowlanego. Zebraniu przewodniczył ob. Walerian Owczarzak prezes O. Z. C.

Z wielką uwagą wysłuchano referatu posła na Sejm ob. Pawła Nahajowskiego, omawiającego położenie i perspektywy rzemiosła polskiego. Referent, w sposób przejrzysty przedstawił zebranym najważniejsze zagadnienia, wiążące się z życiem i rozwojem rzemiosła uspołecznionego i indywidualnego. Podkreślił znaczenie niektórych reform, koniecznych dla lepszego rozkwitu rzemiosła oraz wyjaśnił kwestię tymczasowego braku surowca dla warsztatów indywidualnych. Kończąc złożył życzenia pomyślnego rozwoju pracy rzemiosła.

Drugi referat, wygłoszony przez dyrektorkę Państwowego Archiwum ob. dr. Helenę Piskorską, — wzbudził wśród słuchaczy duże zainteresowanie. Prelegentka żywo i interesująco opowiedziała historię cechów toruńskich, osnutą na tle obyczajów warstwy mieszczańskiej. Kolebką rzemiosła polskiego był właśnie Toruń.

Zebranie ożywiły występy chóru rzemieślniczego „Dzwon" oraz zespołów świetlicowych spółdzielni „Konfekcja".

Na zakończenie zjazdu — dyrektor Izby rzemieśliczej ob. Jan Jabłczyński wręczył dyplomy uznania nadane przez Izbę Rzemieślniczą zasłużonym działaczom kulturalno-oświatowym rzemiosła toruńskiego.

Po przerwie obiadowej uczestnicy zjazdu zebrali się w Domu Rzemiosła, skąd wyruszyli na zwiedzenie Wielkiej Wystawy Kopernikowskiej i zabytków Torunia.

Zjazd rzemiosła w Toruniu można zaliczyć do najbardziej udanych, ze względu na staranne przygotowanie, sprawną organizację, oraz na interesującą tematykę obydwu referatów, jak również urozmaicenie występami świetlicowymi.

Licznie przybyli rzemieślnicy spędzili ten dzień w Grodzie Kopernika pożytecznie i przyjemnie. B. D.

Wszyscy miłujący pokój Niemcy aprobują w pełni uchwały rządu i KC SED

zmierzające do poprawy warunków bytu ludzi pracy

W Niemieckiej Republice Demokratycznej w dalszym ciągu odbywają się masowe wiece, na których ludność NRD w pełni aprobuje ostatnie posunięcia rządu NRD, zmierzające do poprawy warunków bytu ludzi pracy.

W Suhl (Turyngia) odbył się wiec, w którym wzięło udział około 8 tysięcy mieszkańców miasta i okolic. Zebrani podkreślili całkowite zaufanie do rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej i partii klasy robotniczej — SED. Uczestnicy wiecu wystosowali do premiera NRD Otto Grotewohla depeszę, w której aprobują posunięcia rządu, zmierzające do poprawy warunków bytu mas pracujących Niemieckiej Republiki Demokratycznej i przywrócenia jedności Niemiec.

Wiec w Cottbus zgromadził przeszło 10 tysięcy mieszkańców miasta i przedstawicieli chłopstwa z okolicznych wsi. Uczestnicy wiecu zapewnili rząd i partię o swym pełnym zaufaniu i całkowitym poparciu.

Młodzież zgromadzona na wiecu w Magdeburgu ostro potępia organizatorów faszystowskich prowokacji w demokratycznym sektorze Berlina, wyrażając gotowość przyczynienia się do szybkiej realizacji uchwał rządu NRD, wydanych w interesie ludności Republiki i całego narodu niemieckiego.

ZEBRANIA W ZAKŁADACH PRACY

Z wszystkich stron Niemieckiej Republiki Demokratycznej nadchodzą doniesienia o zebraniach, organizowanych przez robotników w wielkich zakładach przemysłowych. Robotnicy potępiają poczynania prowokatorów nasłanych z zachodnich sektorów Berlina i wyrażają aprobatę i poparcie dla polityki rządu, zmierzającej do szybkiego zjednoczenia Niemiec i podniesienia stopy życiowej ludności.

Na zebraniu załogi kombinatu hutniczego im. Stalina w Stalinstadt obecny był wicepremier Heinrich Rau. Wyjaśnił on zebranym znaczenie ostatnich uchwał partii i rządu, podkreślając, że w wyniku szybkiej rozbudowy przemysłu dóbr konsumpcyjnych nastąpi poprawa warunków życia ludności.

ROBOTNICY NRD PODNOSZĄ WYDAJNOŚĆ PRACY

Na ostatnie uchwały KC SED i rządu NRD, przyjęte z uznaniem przez wszystkie warstwy społeczeństwa Republiki, robotnicy odpowiadają wzmożonym wysiłkiem produkcyjnym. Robotnicy fabryki „Preska" wystąpili z inicjatywą zachowania dobrowolnie podniesionych norm pracy, oświadczając, że w ten sposób pragną przyczynić się do szybszej realizacji uchwał rządu, zmierzających do podniesienia stopy życiowej ludzi pracy w NRD.

POSTĘPOWA INTELIGENCJA W NRD POTĘPIA FASZYSTOWSKICH PROWOKATORÓW

Cała postępowa inteligencja w Niemieckiej Republice Demokratycznej ostro potępia zajścia wywołane przez prowokatorów faszystowskich 17 czerwca. Przedstawiciele inteligencji zapewnili normalny tok pracy w przedsiębiorstwach, w zakładach naukowych i instytucjach, w wielu wypadkach występując aktywnie przeciwko nasłanym agentom.

Inteligencja pracująca NRD w pełni popiera posunięcia KC SED i rządu NRD, zapewniające poprawę warunków materialnych ludzi pracy i zmierzające do szybkiego zjednoczenia Niemiec, a tym samym sprzyjające dalszemu rozwojowi niemieckiej nauki i kultury.

Postępowa inteligencja NRD, potępiając sprawców zajść berlińskich, wyraża swe pełne zaufanie do partii klasy robotniczej i rządu ludowego.

SPOŁECZEŃSTWO NIEMIEC ZACHODNICH PRZECIWKO FASZYSTOWSKIEJ PROWOKACJI

Masy pracujące w Niemczech Zachodnich wraz z ludnością Niemieckiej Republiki Demokratycznej ostro potępiają prowokację faszystowską w Berlinie, zorganizowaną przez płatnych agentów monopolistów zachodnio-niemieckich i obcych.

Deputowani KPD do Landtagu północnej Westfalii podkreślają w swym oświadczeniu, że wypadki w Berlinie i NRD wykazały z całą jasnością, iż prowokacja przeciwko narodowi niemieckiemu i narodom całego świata przygotowywana była już od dawna i że inicjatorzy i organizatorzy tej prowokacji postawili sobie za cel nie dopuścić do złagodzenia napięcia w sytuacji wewnętrznej Niemiec i sytuacji międzynarodowej.

Podkreślając doniosłe znaczenie uchwał rządu NRD, zmierzających do poprawy sytuacji materialnej ludności Republiki i do usunięcia przeszkód na drodze do osiągnięcia porozumienia między Niemcami i zjednoczenia kraju, deputowani komunistyczni stwierdzają, że posunięcia rządu NRD aprobuje nie tylko ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej, lecz wszyscy miłujący pokój Niemcy.

ze ŚWIATA

★ LONDYN. Podczas debaty w Izbie Gmin deputowany labourzystowski A. J. Irvine wystąpił z wnioskiem, aby rząd brytyjski w porozumieniu z innymi członkami ONZ cofnął uznanie rządowi Li Syn Mana.

★ RZYM. W Rzymie rozpoczęło się plenum Komitetu Centralnego Włoskiej Partii Socjalistycznej. Plenum omówi sytuację polityczną, jaka powstała w kraju po wyborach.

★ LENINGRAD. W leningradzkim instytucie malarstwa, rzeźby i architektury przy Akademii Sztuk Pięknych ZSRR otwarto w dniu 29 bm. wystawę sztuki polskiej i czechosłowackiej.

★ PRAGA. W Ostrawie odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej w domu, w którym w latach 1924—1926 pracował jako naczelny redaktor „Słowackiej Prawdy" wódz czechosłowackich mas pracujących — Klement Gottwald.

★ WASZYNGTON. Delegaci obrońców pokoju, reprezentujący 13 stanów, przybyli do Waszyngtonu, aby zażądać od członków Kongresu jak najszybszego zawarcia rozejmu w Korei. Wystosowali oni również list do prezydenta Eisenhowera, w którym wzywają go do podjęcia wszystkich niezbędnych kroków w celu przyśpieszenia zawarcia rozejmu w Korei i zwołania konferencji szefów wielkich mocarstw.

★ BERLIN. W miastach i wioskach Niemieckiej Republiki Demokratycznej odbywają się dalsze wiece i zebrania na których masy pracujące deklarują poparcie dla polityki rządu NRD.

★ GENEWA. Na posiedzeniu konferencji Międzynarodowej Organizacji Pracy przyjęta została bez sprzeciwu 137 głosami przy 7 wstrzymujących się od głosu rezolucja dotycząca ochrony pracy i warunków bytu młodzieży, przedstawiona przez delegację polską.

Kryzys gabinetowy w Finlandii

LONDYN (PAP) Agencja Reutera donosi z Helsinek, że w poniedziałek przywódca partii socjaldemokratycznej Fagerholm odpowiedział odmownie na propozycję prezydenta Paasikivi w sprawie utworzenia nowego rządu.

We wtorek prezydent odbył naradę z przedstawicielami stronnictw politycznych na temat zagadnień związanych z dymisją dotychczasowego rządu koalicyjnego. Postanowił on podobno rozwiązać parlament i rozpisać wybory powszechne na październik br. Pragnie jednak zasięgnąć uprzednio opinii stronnictw.

SPORT • SPORT • SPORT

LEKKOATLECI NRD PRZYBYLI DO KRAKOWA

Do Krakowa przybyła 12 osobowa ekipa czołowych lekkoatletów NRD, która weźmie udział w akademickich mistrzostwach Polski.

W skład drużyny wchodzą: rekordzistka w biegu na 400 m — Jurewitz, czołowe sprinterki — Seliger i Kargier oraz zawodniczka Clausner, która w skoku w dal legitymuje się wynikiem 5,71 m.

W konkurencjach męskich startować będą: Schroeder, który uzyskał w biegu na 100 m 10,6, zwycięzca Szweda Ahldena w biegu na 5 km — Harenstein, średniodystansowiec — Donath, rekordzista NRD w pchnięciu kulą — Schmidt, doskonały biegacz przez płotki Tittner, rekordzista NRD w skoku o tyczce — Balcer oraz Ihlenfeld, który osiągnął w skoku w dal 7,36 m.

Ekipie towarzyszą: trener Mertens oraz kierownik Horst.

Stan pogody

Pogodnie lub dość pogodnie ze skłonnością do lokalnych burz i niewielkich przelotnych opadów, zwłaszcza na południowym zachodzie Polski. Temperatura od 22 st na Wybrzeżu do 30 st. w głębi kraju. Wiatry słabe, dniem umiarkowane z kierunków zmiennych.

Uwaga Czytelnicy!

Termin przyjmowania prenumeraty zleconej „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO" na sierpień upływa z dniem

10 lipca br.

Przedpłatę za prenumeratę w cenie 5.00 zł miesięcznie przyjmują listonosze i wszystkie placówki pocztowe.

Prenumerata zlecona jest jedyną formą zapewnienia sobie dostawy gazety.

LIPIEC **1** ŚRODA — DZIŚ: *Haliny* — JUTRO *Urbana*

To i owo z Bydgoszczy

Chora pompa



Oczekujący na autobus na Pl. Pawła Findera pewien obywatel w starszym wieku, chcąc zwilżyć spragnione od skwaru słonecznego usta przystąpił do znajdującej się przy gmachu sądowym pompy. Nieborak zawzięcie pompował przez kilka minut, spocił się jak przysłowiowa mysz i w efekcie nie uzyskał nic. Dopiero jakaś przechodząca osoba zwróciła mu uwagę, że owszem woda wydobywa się... ale obok z chodnika.

Możeby MPGK zainteresowało się naprawą zepsutej pompy, tak bardzo potrzebnej w upalne dni. (Le-Bu)

Pod adresem MHD i PSS



Mieszkańcy ul. Gen. Stalina (okolicy PKS, ul. Krakowskiej, Chopina itd.) żalą się iż po każdy kilogram jarzyny czy też owocu zmuszeni są wędrować aż do śródmieścia czy też do hali targowej.

Brak bowiem w tej okolicy sklepu warzywniczo-owocowego. Jest to rzeczywiście utrapieniem szczególnie kobiet pracujących.

Może MHD względnie PSS pomyślałby o usunięciu tej bolączki dzielnicowej, uruchamiając tam mały sklepik. Lokal na ten cel możnaby wykorzystać przy ul. Gen Stalina 53. Jest tam bowiem mały sklep wraz z komórką na magazyn, który na ten cel się idealnie nadaje. Lokal ten już drugi miesiąc stoi pusty. (Dan)

Spotkanie z członkami Prezydium MRN

Mieszkańcy dzielnicy Wilczak
pomagają w usuwaniu bolączek

W auli Państw. Szkół Technicznych przy ul. Św. Trójcy odbyło się spotkanie mieszkańców dzielnicy Wilczak z członkami Prezydium MRN. Spotkanie to zostało zorganizowane z inicjatywy samych mieszkańców dzielnicy Wilczak, którzy uczestniczyli w podobnym zebraniu mieszkańców Szwederowa.

Spotkania takie Prez. MRN przeprowadza już od dłuższego czasu, a mianowicie od roku 1951. Na nich to mieszkańcy danej dzielnicy zapoznają się z pracą członków Prezydium, wymieniają spostrzeżenia, chwalą osiągnięcia oraz krytykują gdzieniegdzie jeszcze istniejące braki. Słowem przyczyniają się do polepszenia warunków bytowych. Właśnie dzięki takim zebraniom naprawiono wiele braków. Np. usunięto braki wody na Szwederowie, założono nową linię komunikacyjną, ulepszono działalność Zakładów Oczyszczania Miasta, powstały nowoczesne budynki szkolne i przedszkola przy ul. Granicznej, ul. Koronowskiej, na Kapuściskach oraz Osiedlu Leśnym, dokonano kapitalnych remontów domów mieszkalnych. Wymieniliśmy tutaj tylko najważniejsze z zagadnień poruszanych na spotkaniach z członkami Prezydium.

W dyskusji, której przewodniczył ob. Maludziński mieszkańcy Wilczaka przedstawili członkom Prezydium swoje osiągnięcia oraz bolączki. Jeden z mieszkańców, liczącej przeszło 3000 osób dzielnicy Jary wskazał na brak przedszkola, świetlicy oraz biblioteki. Dzieci tej dzielnicy uczęszczają do szkoły aż na zbyt daleko położony Miedzyń. Ten sam dyskutant wskazał na konieczność rozwiązania sprawy komunikacji. Autobus kursujący na trasie ul. Szubińska — Osiedle Leśne miałby przejeżdżać m. in. ulicami Madalińskiego, Czerwonego Krzyża, Władysława IV, przez co odciążono by i tak przepełnione wozy tramwajowe linii nr 3. Inny projekt mieszkańców podano do rozpatrzenia DOKP Gdańsk. Przy końcu ulicy Św. Jerzego i Madalińskiego w myśl projektu miałby powstać przystanek kolejowy. Obecnie mieszkańcy tej dzielnicy chcąc skorzystać z usług kolei muszą się udawać aż do Trzcińca lub Jasińca. Dzięki uruchomieniu tego przystanku kolejowego zyskałyby także inne dzielnice (np. Pijary, ul. Żwirki i Wigury). Inny z mieszkańców żalił się na brak zakładu fryzjerskiego na terenie Wilczaka oraz na niedostatecznie rozwiniętą sieć sklepów (np. rzeźnickich). Przy ul. Nakielskiej niedaleko kościoła włożono dużo wysiłku przy zakładaniu ogródka jordanowskiego. Obecnie postawiono tam kilka ławek a na zielonej trawce pasą się spokojnie kozy i owce. Przy tejże ulicy pod nr 38 znajduje się piekarnia należąca do MHD. Mieszkańcy tej posesji żalą się na brak bramy, na odkrytą studnię oraz na plagę szczurów. Kierownictwo piekarni nie interesuje się tymi sprawami. Przydałby się także Wilczakowi drugi punkt sprzedaży mleka bowiem dotychczasowy nie zaspokaja całkowicie potrzeb.

Na wszelkie pytania, różnej treści, odpowiadał przewodniczący Prezydium MRN ob. Maludziński. Cały szereg wniosków załatwiono na miejscu, a reszta stanie się przedmiotem obrad MRN. (B)

55 tysięcy obiadów miesięcznie
wydają stołówki PSS

Oddział Zbiorowego Żywienia Bydgoskiej PSS, doceniając znaczenie tuczu trzody chlewnej dla własnych stołówek prowadzi w Bydgoszczy tuczarnię świń. W roku bieżącym zabito już 49 tuczników o wadze od 100 do 120 kg. Obecnie w tuczarni znajduje się 119 świń.

Dzięki tak zorganizowanej bazie mięsnej, PSS może w pełni zaopatrywać prowadzone przez siebie stołówki w mięso.

Obecnie stołówki Powszechnej Spółdzielni Spożywców w naszym mieście wydają miesięcznie około 55 tysięcy obiadów. Cena jednego obiadu wynosi przeciętnie 5 zł.

Stołówki PSS przy ul. Grunwaldzkiej 34 oraz przy ul. Garbary 3 (Zakłady Fotochemiczne „Alfa") są w stanie przyjąć jeszcze około 300 konsumentów. Niewątpliwie wiadomość ta zainteresuje mieszkańców tego rejonu miasta. (k)

Zabytki
Statek
Plaża
oczekują na nas w Gdańsku



Upalny dzień letni miło będzie spędzić nad brzegami Bałtyku. Dlatego też warto wybrać się w nadchodzącą niedzielę, 5 bm. pociągiem turystycznym, organizowanym przez Komisję Wczasów Świątecznych ORZZ, z Bydgoszczy do Gdańska. Wycieczka zapowiada się dość atrakcyjnie. Bydgoszczanie zwiedzą Gdańsk, a następnie statkiem przez Zatokę Gdańską przepłyną do Sopotu, gdzie tam wykąpać się, opalić i zjeść obiad. Koszt uczestnictwa w wycieczce wynosi 67 zł.

Zgłoszenie przyjmuje jeszcze bydgoski „Orbis". (ż)

Balet Czajkowskiego
„Łabędzie jezioro" w operze poznańskiej

Miłośników opery zawiadamiamy, iż opera poznańska przeprowadza obecnie próby nad znanym baletem Piotra Czajkowskiego „Łabędzie jezioro". Balet, którego premiera odbędzie się w pierwszych dniach lipca, przygotowuje reżysersko i choreograficznie baletmistrz Miszczyk. Czołowe partie wykonywać będą primaballerina Kaczmarewicz i pierwszy tancerz Stańczak. W dalszych partiach, wzgl. jako dublerzy czołowych ról wystąpią Majewska, Lupówna, Drzewiecki, Milon i cały zespół baletowy opery. Dekorację przygotowuje znany scenograf, prof. Jarocki — dyrygować będzie kapelmistrz Henryk Czyż.

„Łabędzie jezioro" jest baletem, który rozsławił na całym świecie nie tylko imię kompozytora, ale rosyjski wspaniały kunszt taneczny. Partia Odetty była kreacją popisową słynnej Pawłowej. Balet Czajkowskiego stale jest polem popisowym dla wspaniałych tancerek i tancerzy radzieckich i nie schodzi nigdy z programów radzieckich teatrów, opery i baletu.

Raid kolarski PTTK
Szlakiem PWKN

W dniach 18—22 lipca odbędzie się szlakiem PKWN II Turystyczny Raid Kolarski PTTK na trasie Chełm — Lublin — Kazimierz — Warszawa (280 km w 5 etapach) dla uczczenia IX Rocznicy PKWN i IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie.

Raid zakończy się udziałem uczestników w kolumnie rowerowej PTTK defilady uroczystościowej w Warszawie 22 lipca. Koszt uczestnictwa (wpisowe, wyżywienie, noclegi, odznaki i plakiety pamiątkowe) wynosi 118 zł, niezależnie od przejazdów koleją ze zniżką conajmniej 33 — proc. Ostateczny termin zgłoszenia upływa 6 bm. Bliższych informacji udziela Biuro PTTK w Bydgoszczy, ul. Dworcowa tel. 21—60.

Bydgoskie psy rasowe zdobyły
wysokie oceny na ogólnopolskiej wystawie

Tegoroczna VI ogólnokrajowa wystawa psów rasowych, która odbyła się w Parku Skaryszewskim, na stadionie AZS w Warszawie zgromadziła blisko 400 psów, reprezentujących ok. 40 różnych ras.

Z terenu Bydgoszczy Oddział Rady Kynologicznej wystawił 3 psy: doga — arlekina (otrzymał ocenę bardzo dobrą), szkockiego terriera (ocena bardzo dobra i jednocześnie najlepszy szkocki terrier w klasie psów), oraz ostrowłosego foksteriera (ocena dobra). Wystawa była udaną imprezą zarówno pod względem frekwencji jak i pogody, która utrzymała się przez cały tydzień.

Pies należy bezwątpienia do rzędu zwierząt, cieszących się przyjaźnią człowieka. Wystawa miała na celu zachęcić ogół obywateli do chowania rasowych psów oraz do pokazania szerszej publiczności ilości i jakości hodowanych w Polsce ras.

Bydgoska MRN, idąc na rękę hodowcom przyznała ulgi podatkowe od psów rasowych, zaś Oddział Rady Kynologicznej w Bydgoszczy projektuje urządzenie I Pomorskiej Wystawy Psów Rasowych we wrześniu br. Kyn.

Kronika teatralna

DZIŚ PREMIERA „30 SREBRNIKÓW"

Dziś o godz. 19.30 na scenie bydgoskiej Teatrów Ziemi Pomorskiej odbedzie sie dawno oczekiwana premiera głośnej sztuki postepowego pisarza amerykańskiego Howarda Fasta, pt.: „30 srebrników". Sztuka ta wystawiana na przestrzeni ostatnich dwóch lat w postepowych krajach Europy, zdobyła sobie również duży rozgłos na scenach polskich.

W „30 srebrnikach" Fast daje nam obraz stosunków społecznych i politycznych panujacych obecnie w Stanach Zjednoczonych. Akcję sztuki umiejscowił autor w roku 1948, w Waszyngtonie. Od dnia prapremiery, która odbyła sie w roku 1951 w Pradze, „30 srebrników" demaskuja wszedzie imperialistów spod znaku dolara oraz ich służalców.

Ale nie tylko Ameryke pokazuje nam autor. Fast przedstawia nam sylwetke ludzi, którzy nie ulękną się terroru osławionej „komisji do badania lojalności", daje nam obraz ludzi, którzy stanowiac postepowy odłam społeczeństwa amerykańskiego walczyć beda o zwyciestwo idei postepu i pokoju.

„30 srebrników" wyreżyserował Stefan Winter, a dekoracje projektował Antoni Muszyński. W rolach wykonawców wystapia: H. Konieczka, L. Legut, S. Winter, K. Korowicz-Kałczanka, K. Biernacki, J. Gajdar i W. Rucińska.

Komunikaty

★ **ZS „Gwardia" Sekcja Mot.** Dziś 1 lipca o godz. 18 w lokalu przy ul. Zamojskiego 16 miesieczne zebranie członków i zawodników Sekcji Motorowej ZS „Gwardia". Na zebraniu tym omawiane beda też sprawy dot. niedzielnego meczu żużlowego ligowego z Górnikiem Rybnik.

★ **Wyczynowa sekcja szachowa** została uchwała Rady Okregowej przydzielona do Koła Sportowego „Ogniwo" przy Prezydium MRN. Treningi szachowe dla członków sekcji wyczynowej jak i wszystkich szachistów niewyczynowych odbywaja sie regularnie we wtorki i piatki od godz. 18 do 20, w świetlicy Prez. MRN Plac Bohaterów Stalingradu, Ratusz — przybudówka.

Zebranie członków KS „Ogniwa" (wszystkich sekcji) w czwartek 2 lipca o godz. 15.15 w świetlicy Sadu Wojewódzkiego Wały Jagiellońskie pokój 117 I pietro.

Odźwięki naszych artykułów

KSIĄŻKI BĘDĄ W BIBLIOTEKACH

...komunikuje nam Prezydium WRN. Wydział Kultury w Bydgoszczy w odpowiedzi na notatkę w IKP nr 88 pt.: „Książka winna czekać na czytelnika". Sprawa ta dotyczy szczególnie Biblioteki dzielnicowej nr 5, która otrzymała na zakup książek specjalne kredyty, oraz 500 tomów wypożyczonych z Woj. Biblioteki Publicznej w Toruniu. (1233).

ZARZĄD KOLEI WĄSKOTOROWYCH...

...w Bydgoszczy komunikuje, w odpowiedzi na notatkę w IKP nr 95 pt.: „Niezdyscyplinowani pasażerowie", że wystąpił z pismem do Komendanta Oddziałowego SOK o przeprowadzenie częstych kontroli w pociągach na linii Bydgoszcz — Koronowo w celu zlikwidowania jazdy na pomostach wagonów. (1291)

JESZCZE RAZ ZAPAŁKI...

Centr. Zarząd Przem. Zapałczanego wyjaśnia na notatkę w IKP nr 79 pt. „Walczmy z brakoróbstwem", że krytyczne uwagi konsumentów odnośnie jakości produkcji mają szczególnie duże znaczenie dla przemysłu zapałczanego i pomagają w walce o podniesienie jakości produkowanych zapałek. Produkcja zapałek jest wybitnie masowa, co może spowodować, że pewna ilość braków przedostaje się na rynek.

Obecnie jednak dzięki wzmożonej kontroli ilość usterek zmalała i należy się liczyć z całkowitym ich usunięciem. (1148).

PREZYDIUM MRN W BYDGOSZCZY

...komunikuje w odpowiedzi na notatkę w IKP nr 76 pt. „Wagary, wagary", że wydano polecenie powołania trójek kontrolnych, których zadaniem będzie walka z chuligaństwem młodzieży. (1120).

REJON DRÓG WODNYCH...

...w Bydgoszczy komunikuje w związku z notatką pt. „Czyje to drzewa" (IKP nr 119).

Przeprowadzona kontrola Brdy i toru regatowego wykazała szereg pływających tratew i pojedyńczych pni. Na podstawie tej kontroli w celu ostatecznego zlikwidowania tej sprawy została zwołana konferencja z udziałem osób zainteresowanych. (1462)

ŚWIEŻO MALOWANE...

...ławki Miejskiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego w Bydgoszczy nie będą już zanieczyszczać siedzących, gdyż te, których emalia będzie miała tendencje do brudzenia zostaną usunięte i przemalowane.

Wiadomość tę podaje nam MPO w odpowiedzi na notatkę w IKP nr 123 pt. „Bezpłatnie! Spodnie, sukienkę w paski!" (1496)

PSS W BYDGOSZCZY...

...komunikuje nam w odpowiedzi na notatkę w IKP nr 107 pt. „Daleka droga" że zaopatrzenie w ziemniaki odbywa się zgodnie z składanymi zamówieniami przez kierowników poszczególnych sklepów w Sekcji Handlowej Oddz. Obr. Owoc. i Warz. Realizacja dostaw odbywa się w dniu następnym. Występujące braki ziemniaków w sprzedaży detalicznej niejednokrotnie występujące z winy samych kierowników, którzy dopuszczają do wykupu większych ilości często przez jednych i tych samych konsumentów niżeli te, jakie winny być stosowane w sprzedaży detalicznej. Rezultat jest taki iż nierównomierna sprzedaż wpływa ujemnie na ciągłość w sprzedaży. Ze swej strony komunikujemy, pisze PSS — że w magazynach naszych posiadamy dostateczną ilość ziemniaków, które gwarantują zaopatrzenie naszych sklepów. Kierownicy sklepów zostali poinformowani o tym. (1357)

Sport • Sport • Sport

KTO ZWYCIĘŻYŁ W KONKURSACH SPORTOWYCH

Zarówno mecz II-ligowy, jak i występ piłkarzy warszawskich z Kolejarza wywołały żywe zainteresowanie nie tylko wśród publiczności, która z uwagą śledziła przebieg obu meczów. Również uczestnicy naszych konkursów sportowych wzięli tym razem gremialny udział w odgadnięciu rezultatów spotkań drużyny warszawskiej z zespołami bydgoskimi.

Wynik pierwszego meczu Gwardia Bydgoszcz — Kolejarz Warszawa przewidziało trafnie bardzo wielu, bo [illegible] uczestników naszego konkursu. Byliśmy więc zmuszeni drogą losowania wyłonić spośród nich „szczęśliwców".

Rezultat drugiego spotkania Kolejarz Bydgoszcz — Kolejarz W. [illegible] odgadły tylko dwie osoby. [illegible] dy rozlosowaliśmy więc [illegible] stników, których przewidywania był najbardziej zbliżony do wyniku rzeczywistego poniedziałkowego spotkania.

Po odbiór nagród książkowych zgłaszają się więc do Redakcji IKP następujące osoby, zamieszkałe w Bydgoszczy, zamiejscowym wyślemy książki pocztą:

Zbigniew Szczotka, ul. [illegible], Henryk Kuchmecki, ul. E[illegible], [illegible]zard Iwański, ul. Karpac[illegible], [illegible] Czajkowski, ul. Chodkiew[illegible] [illegible]meru), Bogdan Głowacki, ul. [illegible] nr 2-10, Jerzy Makowski ul. [illegible] nr 9-6, Stefania Marcinkowska ul. [illegible] Plater 6-3, Jerzy Mazurkiewicz [illegible] nr 3-8, Edmund Grubczyński [illegible] ska 9, Michalski ul. Garbary [illegible] Szychowiak Osiedle Leśne [illegible] m. 13, Marian Belka (brak adresu), oraz zamiejscowi — Józef Gotowicz [illegible] pow. Bydgoszcz, Wł. Duklewicz [illegible] Bielany 34 i Edmund Wójt, Koronowo, ul. Stalina 11.

Stanisław Pawlak ul. Dworcowa 45-10, Kazimierz Skibicki ul. Zakopiańska 12, H. Melerski ul. Zaścianek 12-2, Jerzy Reckwald ul. Koronowska 66-3, Henryk Śliniewicz Pomorska 81-15, Stefan Lewandowski ul. Traugutta 2, Rojewski ul. Grunwaldzka 109, Lech Toporski ul. Koźmiana 3, Irena Szychowiak, Osiedle Leśne — Blok 4-13, Mieczysław Jankowski, ul. Pomorska 81-14.

Szmer deszczu zagłusza głos aktorów!

Teatr i gmach PKO
należy „przyodziać" w tynk

Mamy w Bydgoszczy parę gmachów, które są nieotynkowane, a które po latach byłby już najwyższy czas otynkować, żeby nadać tym budynkom estetyczny wygląd i ostateczny kształt. Mamy na myśli gmach bydgoskiego teatru i Powszechną Kasę Oszczędności.

Teatr jest gmachem reprezentacyjnym. Nic więc dziwnego, że budowniczowie przed laty jeszcze obiecywali wyłożyć ściany marmurem lub piaskowcem. Skończyło się jednak, mimo upływu długiego czasu, na obiecankach. **Jesteśmy zdania, że Prezydium MRN i inne czynniki powinny znaleźć fundusze na „przyodzianie" teatru w płyty lub tynk.** Obecnie teatr prezentuje się bardzo nie[illegible]e.

Przy okazji pragniemy poruszyć [illegible]e sprawę akustyki sali widowiskowej w tym gmachu. Każdą burzę, każdy deszcz słychać dokładnie na widowni i niejednokrotnie, jak już zauważyliśmy, te na pozór drobne szmery zagłuszają słowa artystów i denerwują publiczność. Dzieje się tak dlatego, **że kominy wentylacyjne nad sceną sięgają samego dachu, który jest kryty blachą bez żadnej izolacji. Ten właśnie „defekt" akustyczny dowodzi niedbalstwa i brakoróbstwa projektodawców. Ale nie ma oczywiście sytuacji bez wyjścia i sądzimy, że łatwo przygłuszyć szmery, wykładając dach lub pewne partie kominów materiałem izolacyjnym.**

Gmach PKO miał być początkowo całkowicie otynkowany. Ponieważ zabrakło kredytów otynkowano tylną część budynku, podczas gdy przednia — z okazałym wejściem — jest szpetna i bez wyrazu. Można by przeboleć ten fakt, gdyby nie to, iż PKO znajduje się w samym centrum miasta naprzeciwko Placu Wolności. Najwyższy już więc czas, żeby tę budowlę otynkować i nadać jej ładny wygląd. (Ż-fa)

Odebrać legitymacje
i odznaki TOK

LEGITYMACJE I ODZNAKI TOK ODEBRAĆ

Zarząd Okręgu PTTK prosi wszystkich turystów, którym Okr. Kom. Turystyki Wodnej przyznała brązową turystyczną odznakę kajakową, o odebranie legitymacji i odznaki.

Również zdobywcy srebrnej TOK proszeni są o odebranie swych legitymacji.

Rzeczy znalezione

Legitymację służbową Zofia Szlichtowicz, 4 metry płótna, 2 pęki kluczy — odebrać w Dziale Ogłoszeń IKP. Bydgoszcz, Czerwonej Armii 2 (pod Arkadami).

Co? Gdzie? Kiedy?

Teatr

ZIEMI POMORSKIEJ

Środa: „30 srebrników" (premiera o godz. 19.30)

Czwartek: „30 srebrników" (g. 19.13).

Rozmaitości: Program składany (18—23).

Kina

Pomorzanin: Ruszyły wzgórza (15.45, 18, 20.15)

Polonia: nieczynne (remont).

Orzeł: Iwan Groźny (16.45, 19).

Wolność: Dwaj żołnierze (16, 18, 20).

Gryf: Ditta (16.45 19)

Bałtyk: Antoni Iwanowicz gniewa się (17 i 19).

Mir: Droga nadziei (19).

Bagatela: Sekretarz Rei komu (20.30).

Wystawy

Muzeum im. Wyczółkowskiego: Wystawa pośmiertna dzieł Piotra Triellera.

Zbiory stałe (codziennie w godz od 10 do 16 w środy od 12 do 19 w niedziele od 10 do 14) w dni poświąteczne nieczynne.

Biblioteka Miejska: Książka najskuteczniejszym narzędziem w walce o pokój postęp i socjalizm"

Czytelnia naukowa - od godz 10 do 20 Wypożyczalnia Główna od g 13—19 w środy od g 11-15

Pomorski Dom Sztuki: Wystawa Malarstwa, Grafiki i Rysunku — prace członków Zw Polskich Artystów Plastyków z bydgoskiego i olsztyńskiego

Dyżury

Dyżur nocny w godz. od 21 do 8:

Apteka Społeczna nr 18, Wełniany Rynek 9 tel. 22-26.

Apteka Społeczna nr 12, ul. Grunwaldzka 37 tel. 34-31.

Radio

Środa, 1 lipca

16.20 Bydgoski dziennik radiowy 16.30 Muzyka rozrywkowa. 1.30 Reportaż pt. „Książki dla wszystkich". 17.40 Weber — Uwertura do op. „Oberon". 17.50 Opow. K. Królikowskiej pt. „Maciejowy sad". 18.10 Audycja z cyklu: „Z bliska i z daleka".

Ożywiona praca naukowców - biologów

Muzeum Przyrodnicze w Poznaniu, obok zadania upowszechnienia wiedzy w zakresie biologii przez organizowanie i utrzymywanie stałych i krótkookresowych wystaw, spełnia również rolę placówki naukowo-badawczej. Działalność na tym odcinku trwa dopiero trzy lata, mimo to osiągnięcia są duże.

W pierwszej fazie organizowania placówki asystenci pracowali w trudnych warunkach, bowiem dolna kondygnacja — sutereny — nie była jeszcze przystosowana na pracownie. Po przebudowie uzyskano 5 pracowni, (które wyposażono w niezbędny sprzęt naukowy) i obszerny magazyn (do którego przeniesiono zbiory owadzie i zielniki). Do nowych pomieszczeń przeniesiono również księgozbiór Muzeum i preparatornię. Pracę zorganizowano w trzech działach: zoologicznym, botanicznym i nauki o ziemi.

W dziale zoologicznym, w pracowni kręgowców, podjęto badania nad rodzajem sorków. W pracy swojej asystent Wł. Serafiński uzyskał potwierdzenie wyników A. Dehnela o zmienności sezonowej czaszki i dał pierwsze w Polsce zestawienie danych ekologicznych o gatunkach tej grupy. Praca jest już na ukończeniu.

Płazy i gady projektowanego Wielkopolskiego Parku Narodowego opracowuje od dwu lat asystent L. Berger. W wyniku tego opublikowana będzie jako dalsza spośród wielu praca nad monografią przyrody Wielkopolskiego Parku Narodowego.

W pracowni bezkręgowców przedmiotem badań były od początku pijawki żyjące w wodzie, larwy muchówek i chruściki. Prace te prowadzą Serafińska, Smoleńska i Jaśkowska.

Wstępne badania nad skorupiakami i planktonami szczególnie w starorzeczach i torfiankach przeprowadził Wł. Serafiński. Pierwszą próbą pracy zespołowej było zebranie w ciągu 1951 r. materiału fauny dennej oczka polodowcowego w Strzyszynku pod Poznaniem (dr A. Wróblewski).

W jednej początkowo pracowni działu botanicznego prowadzono badania tylko dendrologiczne. Asystent D. Bąkiewicz zajęła się przyrostami starych dębów w Rogalinie pod Poznaniem. Celem tej pracy było prze- [illegible] się przyro- [illegible] na tle wa- [illegible] glebowych. [illegible] nad którym [illegible] aklimaty- [illegible] w i krze- [illegible] terenie [illegible] wyka- [illegible] się po- [illegible] scowych [illegible]

[illegible] ziemi A. [illegible] cowanie [illegible] podjęte [illegible] arczew- [illegible] acę nad [illegible] gon kiego. [illegible] nie od badań poprzednich. [illegible] tematów no- [illegible] rozpoczął zbie- [illegible] apy rozprze- [illegible] czu Warty.

Nowa jest również podjęta w tym roku praca zespołowa pod kierunkiem L. Bergera nad rozwojem biocenozy jeziora maltańskiego w Poznaniu. Praca zaplanowana na kilka lat dostarczy wskazówek dla rybackiego wykorzystania tego, jak i innych projektowanych podobnych zbiorników wodnych. Ważne rybackie znaczenie mają rozpoczęte w kwietniu br. badania nad sinicami w rodzaju sierpika w stawach rybnych Przygodzic pow. Ostrów Wlkp. Celem badań tych jest znalezienie sposobów wprowadzenia i pobudzenia do masowego rozwoju w stawach rybnych sierpika, stanowiącego naturalną i atrakcyjną paszę dla ryb. Pracę tę prowadzi D. Bąkiewicz.

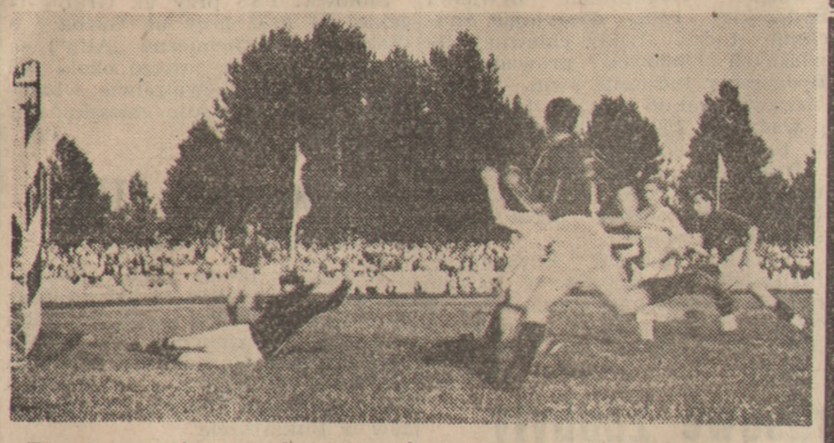
Nad roślinnością naczyniową jeziora Kierskiego pod Poznaniem rozpoczęła wiosną badania K. Kałacińska. Podczas, gdy fauna tego jeziora w badaniach międzywojennych została dość dobrze poznana, na temat flory istnieją tylko drobne ogólnikowe wzmianki. Praca będzie dalszym ogniwem w monografii jeziora Kierskiego.

Rosnące w rozwijającej się placówce potrzeby lokalowe zaspokoiła na kilka lat rozbudowa Muzeum, którą ukończono w lecie 1952 r. Polegała ona na odbudowaniu tarasu powiększającego dotychczasową kubaturę o 1300 m sześc. W ten sposób przybyło Muzeum 5 nowych pracowni naukowych, wśród nich pokój chemiczny i hodowlany, preparatornia geologiczna, dwa pokoje biurowe i nowa sala wystaw o powierzchni ponad 60 m kw.

Muzeum przejęte w 1950 r. przez Min. Szkół Wyższych i Nauki, zorganizowane jako samodzielna placówka naukowo-badawcza, przeszło w roku ub. do P. A. N. jako składnik Instytutu Zoologicznego Akademii. Komisja dla spraw Instytutu wysunęła jako konieczność wybudowanie w przyszłości nowego gmachu o kubaturze ok. 7.000 m sześc. W nowym gmachu znajdą pomieszczenie: pracownie naukowe, magazyny zbiorów i biblioteka, budynek zaś dotychczasowy przeznaczony będzie wyłącznie do celów wystawowych.

(H)

Z meczu Gwardia Bydg. — Kolejarz W-wa



Tym razem nie pomogła robinsonada Borucza. Piłka, chociaż nie widać jej na zdjęciu — po silnym strzale Norkowskiego, po raz pierwszy ugrzęzła w siatce bramki warszawskiego Kolejarza.

(Foto — IKP B. Woźniewski)

REDAGUJE KOLEGIUM. WYDAWCA I DRUK.: SPÓŁDZ. „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA" WARSZAWA. — ODDZ. w BYDGOSZCZY CZERW. ARMII 18-20. TEL. 33-41, 33-42 DRUKARNIA 18-99

Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII. 50 g 63 cm. E-IV-27202

SPORT

[illegible] Olejniszyna

[illegible] rozgrywany jest czwór- [illegible] zespołów Gwardii Wroc- [illegible] Krakowa i Stalino- [illegible] odzianką dotychczasowych [illegible] było zwycięstwo Piątkowej [illegible] w finale gry pojedyńczej [illegible] Jagielnicką (Warszawa) 0:6. oraz Hebdy, który pokonał w [illegible] Olejniszyna 1:6, 6:4, 7:5.

[illegible]olarze CSR zwyciężają również w Helenowie

29 ub. m. na torze kolarskim w Helenowie odbyło się drugie, towarzyskie spotkanie torowców Czechosłowacji i Polski, zakończone zwycięstwem kolarzy CSR 12:11. Na punktację zawodów złożyły się wyścigi sprinterskie oraz wyścig drużynowy na 10 okrążeń toru.

Zarówno w sprintach, jak i w wyścigu drużynowym kolarze CSR odnieśli zdecydowane zwycięstwa nie znajdując groźnych przeciwników w Beku, Kupczaku i Marchwińskim.

W wyścigach sprinterskich nowy rekord toru helenowskiego wynikiem 12,2 sekund ustanowił Czechosłowak Foucek. W ostatnim wyścigu Machek (CSR) uzyskał ten sam czas.

W wyścigu drużynowym torowcy czechosłowaccy po 8 okrążeniach zdobyli przewagę i wygrali dość łatwo w czasie nowego rekordu toru 5:09,8 min. Drużyna polska w składzie: Janicki, Marchwiński, Grundman i Ulik — uzyskała czas 5:10,4.

Na zakończenie odbył się niepunktowany w zawodach wyścig parami na 100 okrążeń toru, w którym startowały następujące pary: Czechosłowacy: Cihlar — Foucek, Kosta — Machek i Opavsky — Nouza. Polacy: Ulik — Klabiński, Sałyga — Gabrych i Janowski — Michalak.

Ostateczna klasyfikacja wyścigu przedstawia się następująco: pierwsze miejsce zajęła para Opavsky — Nouza 16 pkt., 2) Kosta — Machek 15 pkt., 3) Ulik — Klabiński 10 pkt., 4) Sałyga — Gabrych 4 pkt. Pary zajmujące miejsca od 2 do czwartego miały po jednym okrążeniu straconym w stosunku do zwycięzców.

41)



W atmosferze olbrzymiego napięcia rozpoczyna się ostatnie starcie. Heniek jest zmęczony, ale z olbrzymią wolą zwycięstwa rozpoczyna ataki. Trafia teraz często szerokimi ciosami. Po jednym z takich uderzeń z prawej Clark przyklęka. Cóż, kiedy sędzia udziela Chmielewskiemu drugie napomnienie. Heniek wie, że teraz może go tylko uratować rozpaczliwy finisz. Finiszuje więc z niesłychaną ambicją, dopingowany przez 18.000 widzów. Z ulgą słyszę końcowy gong. Sekundy teraz wloką się w jakimś zwolnionym tempie. No wreszcie! Ogłaszają zwycięstwo Chmielewskiego.

Śmiało można powiedzieć, że była to najlepsza i najbardziej emocjonująca walka w historii pięściarstwa polskiego. Żelazna wola zwycięstwa zjednała Chmielewskiemu niezwykłe uznanie.

SKOŃCZYŁY SIĘ MARZENIA

Powracamy do szatni. Obejmuję Henia. Po policzkach spływają mu krople potu, które łączą się ze łzami. Nie wiem, czy są to łzy szczęścia czy też łzy bólu. Jeden wymowny gest mówi mi wszystko; Chmielewski daje do zrozumienia — to już wszystko skończone, ręce są już do niczego. Skończyło się, skończyły się marzenia o złotym medalu.

— Ani kroku dalej, nie dam rady, panie Sztam.

Niestety tak było w istocie, serce mi się krajało, gdy musiałem tłumaczyć i perswadować Chmielewskiemu, że musi się zdobyć jeszcze na jeden wysiłek.

— Jeszcze raz, musisz, musisz to zrobić dla dobra polskiego sportu. Chmielewski został niemal zmuszony do startu w półfinale przeciwko Norwegowi Tillerowi, zwanemu „lwem północy". Tiller na owe czasy był sławą, a jego pięści potrafiły nokautować.

DRAMAT CHMIELEWSKIEGO

Już na drugi dzień po morderczej walce z Clarkiem, Chmielewski musiał stanąć do rozprawy z Tillerem. Tiller dostał się do półfinału po zwycięstwie nad doskonałym niemieckim technikiem — Baumgartenem. Zdawaliśmy sobie dokładnie sprawę, że Heniek staje na straconej pozycji. A jednak... jednak tlił się jeszcze gdzieś w głębi płomyk nadziei. Nigdy przecież nie trzeba rezygnować ze zwycięstwa, trzeba walczyć do ostatka. Rozumiał to Chmielewski. A uda mu się zawadzić prawą o szczękę Norwega? Może...?

Już pierwsze sekundy walki rozwiewają nadzieję. Tiller wie doskonale, że ma przed sobą inwalidę. Wie, że Polak ma dziś pięści z waty. Bo też istotnie pięści „Chmiela" były raczej podobne do gąbek, potrzaskane, obolałe, popuchnięte — przestały być groźną bronią. Nie trzeba również zapominać, że Chmielewski zainkasował wiele ciężkich ciosów Clarka, które pozostawiły ślady. Heniek był osłabiony do tego stopnia, że stracił całą odporność i każde uderzenie zbijało go z nóg. Norweg natychmiast rzuca się na Chmielewskiego i bynajmniej nie uważa na krycie. „Chmiel" odskakuje do tyłu i bije kolejno dwa zamachowe, które spływają po szczęce Tillera bez najmniejszego wrażenia. W odpowiedzi Tiller wali piekielny sierp, który ląduje nieczysto na karku. Chmielewski pada na deski.

Chmielewski zrywa się, patrzy przed siebie szklanym wzrokiem. Zatacza się, traci równowagę, chwyta się za liny. Po kilku sekundach wraca do siebie, ale broni się już tylko instynktownie.

Drugie starcie nie przynosi poprawy sytuacji, „Chmiel" jest już tak osłabiony, że nie może utrzymać gardy, którą z łatwością przebija Tiller. Ciosy Tillera jakby z sekundy na sekundę ***potężniały i nabierały wagi.*** *Bardzo groźne są dla Chmielewskiego zwarcia, w których Tiller jest wyraźnie lepszy i obija boki Heniowi, osłabiając go jeszcze więcej. Norweg często odkrywa się lekceważąco, ale „Chmiel" nie umie wykorzystać sytuacji, czy też boi się uderzyć. Rewanżuje się już nie ciosami lecz lekkimi pchnięciami. Często musi wpadać w klincze i ratować się przed gradem uderzeń.*

TRAGICZNA RUNDA

Ostatnia runda jest tragiczna. Chmielewski traci oddech, traci często równowagę. Wydaje mi się, że „Chmiel" pływa na ringu. Walczy teraz podświadomie, wypuszczając niecelne i chaotyczne ciosy. Znów potężne uderzenie przeciwnika zwala go z nóg. Wydaje się, że to już koniec. Ale nie, „Chmiel" podnosi się, broni się dalej. Jeszcze nie kapituluje, przechodzi nawet do ataku. Tiller czai się teraz, wyczuwam, że za chwilę zacznie finiszować. Co będzie dalej? Boję się jak ognia, tego finiszu... Istotnie Norweg rozbija zupełnie gardę Chmielewskiego. Wolałbym już dalej nie oglądać tego dramatycznego meczu. Na szczęście rozlega się gong.

Tak tragicznie zakończył się start Chmielewskiego na Olimpiadzie.

Miał on jeszcze prawo walczyć o trzecie miejsce — to jest o brązowy medal. Nie było to jednak absolutnie możliwe. Ręce Henia nadawały się raczej do gipsu niż na ring.

Turniej olimpijski w kategorii średniej wygrał doskonały technik Francuz Despeaux, który w finale rozprawił się z Tillerem.

ZAPRASZAMY TILLERA NA REWANŻ

Po wyprawie berlińskiej nazwisko ***Tillera długo nie schodziło ze szpalt*** *prasy sportowej. O Tillerze mówiono jak o jakimś niedoścignionym bokserze, którego pokonanie nie leży w możliwości naszych pięściarzy. Może dlatego PZB czynił wszystko aby Tillera sprowadzić do Polski.*

Aby sprowadzić Tillera do Polski trzeba było zaprosić reprezentację Norwegii na mecz międzypaństwowy. Pertraktacje trwały przez czas dłuższy i wreszcie w styczniu 1937 r. Norwegowie zgodzili się przyjechać do Polski. Ustalono, że spotkanie odbędzie się w Poznaniu.

Niestety okazało się, że w ramach spotkania nie może dojść do walki rewanżowej Tiller — Chmielewski. Chmielewski powołany do wojska nie miał żadnych możliwości treningowych i nie był w stanie przyszykować się solidnie do tak poważnego pojedynku.

Przed wojną, gdy bokser szedł do wojska już z góry wiedziałem, że jest na dłuższy czas stracony dla pięściarstwa. Swego czasu Rotholc zgubił formę w wojsku i przez dłuższy czas nie mógł jej odnaleźć. Piłat gdy go zacząłem szkolić, a był wówczas wielką nadzieją pięściarstwa polskiego... został ubrany w mundur i właściwie stracony dla boksu. Pozostał on zawsze niewyszkolonym pięściarzem i nie spełnił pokładanych w nim nadziei. Teraz znów Chmielewski był pozbawiony możliwości treningowych.

POD OPIEKĄ TRENERÓW

Dziś jest zupełnie inaczej... Bokserzy powołani do służby wojskowej natychmiast po przejściu kursu rekruckiego dostają się pod troskliwą opiekę trenerów.

Dziś ze spokojem patrzę, gdy któryś z czołowych bokserów rozpoczyna na służbę wojskową. Wiem, że nie straci formy, wiem, że znajdzie się pod dobrą opieką, a nadto przyczyni się jeszcze do propagowania pięściarstwa wśród szerokich warstw kolegów.

(Ciąg dalszy nastąpi)